

Część trzecia charakteryzuje się pewnym odstępstwem tematycznym od pozostałych części. Poświęcona została ona wyłącznie Pomorzu Przedniemu i to jedynie w aspekcie administracyjnym i politycznym. Autor dość interesująco przedstawił także scenę polityczną Pomorza Przedniego, skupiając się przede wszystkim na kwestii odrębności regionu w stosunku do przebiegu granicy polsko – niemieckiej wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami. Drobiazgowo Autor przedstawił prace nad ustalaniem granic powiatów i okręgów administracyjnych Pomorza Przedniego po rok 1994, zamieszczając w tekście przejrzyste mapki, a także poświęcił wiele miejsca kościołowi ewangelickiemu, funkcjonującemu w terenie. Poruszona została także sprawa utworzenia wspólnego z województwem szczecińskim Euroregionu „Pomerania”, która w przekonaniu Autora, otwiera drogę do nawiązania dobrosąsiedzkich stosunków i wymiany doświadczeń administracji pomiędzy Polakami a Niemcami.

Publikacja ta została wzbogacona także o szereg zestawień: ważniejszych ksiąg Pomorza Zachodniego, królów szwedzkich panujących w dobie zagarnięcia części Pomorza Przedniego przez Szwecję, elektorów brandenburskich, prezydentów prowincji pomorskiej, a także o czarno – białe mapy konturowe, przedstawiające Pomorze Zachodnie od XIII wieku do 1815 roku autorstwa Kurta Henke, wykonane w 1934 roku.

Szkoda, że nie zamieszczono w tej pracy indeksu rzeczowego, aczkolwiek zamieszczenie haseł, o których jest mowa w tekście na specjalnie przygotowanym w tym celu marginesie, może w jakiś sposób tę stratę wynagrodzić. Czytelnik może także odnieść wrażenie, iż zamieszczone tu materiały ikonograficzne zostały dobrane przypadkowo, ale na szczęście rekompensuje to zamieszczenie przejrzystych i licznych map konturowych w tekście. Tak więc tego typu niedociągnięcia w niczym nie pomniejszają walorów tej książki, ukazującej skomplikowane dzieje Pomorza od czasów plemiennych do początku lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku.

*Kacper Pencarski*

Henry Gawlick, *Schimmelreiter, Knapperdachs und Weihnachtsmann. Weihnachtsbräuche in Mecklenburg und Vorpommern*, Rostock 1998, Hinstorff Verlag GmbH, ss. 192.

Zwyczaje bożonarodzeniowe bardzo głęboko zakorzenione są w tradycji społeczności lokalnych Meklemburgii i Vorpommern. Henry Gawlick, dyrektor muzeum w Hanowerze zebrał i opracował nieopublikowane materiały piśmienne oraz ilustracyjne dotyczące jednego z najważniejszych świąt cyklu rocznego. Brzmiały tak tajemniczo jak Rugklas, Bullkater, Helechrist lub Kinnjes, a także łapanie kozła i jazda na siwku wpisane były w krajobraz kulturowy Bożego Narodzenia i tzw.

dwunastu dni po świętach. Autor, wytrawny badacz kultury ludowej omawianego regionu, z niezwykłą rzetelnością tropił zamarły obraz przeszłości, by w rezultacie uzyskać wizerunek, którego nie powstydzili by się żaden naukowiec. Oto w pracy tej odpowiada na pytania, dlaczego św. Mikołaj (choć zna słowo Gwiazdor [Weihnachtsmann]) znany jest jako dawca prezentów, dlaczego podarunki utrzymano dla osób przebranych zamiast je dzielić? Te i inne pytania z zakresu historii kultury bożonarodzeniowych zwyczajów stanowią główną oś narracji badacza.

Wybrane zwyczaje bożonarodzeniowe zostały przedstawione w pierwszym rozdziale, gdzie opowiada o pochodzie zamaskowanych parobków, o życzeniach składanych przez pasterzy podczas tego święta, o podarkach i o rzucaniu podarków (Julklappwerfen). Zwraca nadto uwagę na historię świątecznego drzewka, jego ozdób i wszelakich form zastępczych. Swoje refleksje rozwija na gruncie empirycznej wiedzy o świątecznym pieczywie i wszelkich potrawach związanych ze wskazanymi dniami, o grach towarzyskich dla dzieci i starszych oraz zwyczaju strzelania w czasie od Bożego Narodzenia po Nowy Rok.

W rozdziale drugim Henry Gawlik przedstawił wartości emocjonalne towarzyszące przeżywaniu Bożego Narodzenia w domach mieszczan i pastorów, a także w izbach chłopskich, folwarcznych i szkołach dla biednych dzieci, co ponad wszelką wątpliwość pozwala Czytelnikowi wejrzeć w powikłany obraz różnic socjalnych, dając zarazem wgląd w role jakie odgrywały poszczególne zwyczaje. Skorzystał tu z lektury sztambuchowych wpisów, informacji prasowych, prywatnych wspomnień z przeszłości. Czurę temporalną stanowi okres do wybuchu II wojny światowej, która w wielkim stopniu naruszyła tradycyjne więzi społeczne w omawianym regionie.

Niezwykłą wartością książki jest bogaty materiał ilustracyjny sięgający niekiedy XVIII wieku. Archiwalne ilustracje pochodzą z Griesen na południowym zachodzie Meklemburgii, z Hagenow, Boitzenburg, Grabow, Parchim, Rostoku, Waren, Neubrandenburga i Neusterlitz, z okolic Ratzeburga, Grevesmühlen, Röbel, Warin i Malchin. Szczególnie interesujące wydają się być obrazy przeszłości z Demmin, Grimmen, Stralsundu, Rugii, Hiddensee i Uznamu. Książka opatrzona została niezwykle ważnymi indeksami oraz bogatą literaturą.

*Magdalena Bonowska*

Klaus Goldmann, Günter Wermusch, *Vineta. Die Wiederentdeckung einer versunkenen Stadt*, Bergisch Gladbach 1999, Verlagsgruppe Lübbe GmbH & Co. KG, ss. 288.

Morze Bałtyckie kryje wiele fascynujących tajemnic. Sztormy i ruchome piaski pomorskiego wybrzeża pochłonęły nie tylko wiele ludzkich istnień, ale i całe wsie i miasteczka, by wspomnieć tu na przykład o Starej Łebie, wsiach na mierzei mieleńskiej,